

Sygn. akt IX W 822/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

**Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: st. sekr. sąd. Jolanta Jarmołowicz

bez obecności oskarżyciela publ.

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2017 r. sprawy

**J. R.**

**syna E. i H. z domu P.**

**ur. (...) w B.**

obwinionego o to, że:

w dniu 19 grudnia 2016 r., o godz. 16<sup>25</sup> w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki N. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h jadąc z prędkością 83 km/h na ograniczeniu prędkości do 50 km/h a ponadto w miejscu i czasie jak wyżej używał słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym

- tj. za wykroczenia z art. 92 a kw i art. 141 kw w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym,

**ORZEKA:**

I. obwinionego **J. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. art. 92 a kw i art. 141 kw w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie **art. 92 a kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje go na **karę 500,- (pięćset) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego od kosztów postępowania i opłaty.

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 19 grudnia 2016 roku o godz. 16<sup>25</sup> obwiniony J. R. kierował pojazdem m-ki N. (...) o nr rej. (...) jadąc początkowo lewym, następnie prawym pasem ruchu ulicy (...) w O. od strony skrzyżowania z ulicą (...) w kierunku skrzyżowania z ul. (...). W dniu tym, o tej samej porze służbę, na tej drodze, w patrolu zmotoryzowanym pełnili funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego K. w O. K. S. (1) oraz B. B.. Poruszali się oni nieoznakowanym radiowozem m-ki S. (...) o nr rej. (...) wyposażonym w wideorejestrator.

Obwiniony poruszał się bezpośrednio przed nieoznakowanym radiowozem ze znaczną prędkością. W związku z tym funkcjonariusze Policji jadąc za tym pojazdem postanowili dokonać pomiaru jego prędkości. Dokonali oni w sumie 2 takich pomiarów urządzeniem (...), nr fabryczny (...), każdorazowo na odcinku drogi o długości 100 metrów. Pierwszy

z tych pomiarów został rozpoczęty jeszcze przed skrzyżowaniem z ulicą (...) natomiast drugi już za tym skrzyżowaniem. Pierwszy pomiar wykazał prędkość 80,5 km/h a drugi 82,4 km/h.

W wyniku stwierdzenia tymi pomiarami przekroczenia przez obwinionego dozwolonej prędkości na mierzonych przez funkcjonariuszy odcinkach drogi, obwiniony został zatrzymany do kontroli na parkingu przy stacji S. przy ul. (...).

Podczas wykonywanych czynności kontrolnych obwiniony zdenerwowany kontrolą zaczął w pewnym momencie głośno używać słów wulgarnych twierdząc, że jest nękanym przez funkcjonariuszy. Słowa te wypowiadał przez otwarte okno w drzwiach samochodu na tyle głośno, że mogły być one słyszalne dla przypadkowych przechodniów tego publicznego miejsca. Za przekroczenie prędkości obwinionemu zaproponowano mandat karny w wysokości 300,- zł, którego ten nie przyjął.

(dowody: notatka urzędowa k.3, świadectwo legalizacji ponownej k. 4; protokół odtworzenia utrwalonych zapisów k. 8; płyta (...) z nagraniem z wideorejestratora k. 9, wydruk z bazy (...) k. 10-12; zeznania świadków: K. S. (1) k. 26v, B. B. k. 26v-27)

Wobec powyższego obwiniony J. R. został obwiniony o popełnienie wykroczeń z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 141 kw. Obwiniony w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że jego zdaniem poruszał się tego dnia ze znacznie mniejszą prędkością niż zarzucili mu funkcjonariusze, tym bardziej, że po zatrzymaniu policjant mówił mu o prędkości 62 km/h. Przed nim, na obu pasach jechały inne samochody i przez to nie mógł rozwinąć większej prędkości. Policjant przeprowadzający kontrolę zatrzymywał go wcześniej 6-krotnie. Zarzut używania słów wulgarnych postawiono mu tylko dlatego, że odmówił przyjęcia mandatu. Nie pokazano mu nagrania z wideorejestratora.

(wyjaśnienia k. 26-26v)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego generalnie nie zasługują na wiarę i Sąd uznał je za wyraz przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności za popełnione czyny. Twierdzeniu obwinionego, co do niepopełnienia zarzucanych mu czynów, przeczą w szczególności logiczne, spójne i konsekwentne zeznania funkcjonariuszy Policji, którzy przeprowadzali czynności pomiarowe w niniejszej sprawie i wyniki pomiarów urządzeniem kontrolno-pomiarowym uwiecznione na materiale wideo.

Urządzenie (...), nr fabryczny (...), którym dokonywano pomiarów w dniu zdarzenia posiadało ważne świadectwo legalizacji ponownej, bowiem legalizacja tego urządzenia była ważna do dnia 31 maja 2017 r. (k.4).

Analiza nagrania z wideorejestratora tego urządzenia pozwala jednoznacznie stwierdzić, że zarejestrowane pomiary wykonane tym urządzeniem zostały przeprowadzone zgodnie z zasadami i wymogami dotyczącymi przeprowadzenia pomiarów tym sprzętem. Oba pomiary wykonane były każdorazowo na odcinku 100 metrów. Ponadto zgodnie z instrukcją tego urządzenia pomiarowego kiedy pomiar, jak w tym przypadku jest wykonywany przy zadanej odległości, absolutnie niekonieczne jest zachowanie stałej odległości pomiędzy pojazdem policyjnym a pojazdem obserwowanym na całym odcinku drogi. Ważnym czynnikiem jest tylko zachowanie takiej samej odległości między pojazdami na początku i na końcu pomiaru. Pomiar zakończy się automatycznie po przejechaniu zadanej dystansu w systemie. Średnia prędkość wyświetlana jest na ekranie i zapisana razem z materiałem wideo w urządzeniu nagrywającym.

Z wiarygodnych i zgodnych relacji obu świadków – funkcjonariuszy Policji tj. K. S. (1) i B. B. wynika, że obwiniony jechał lewym pasem ulicy (...) w kierunku skrzyżowania z ul. (...) i przed nim, w zasięgu wzroku nie było innych pojazdów

K. S. (1) nadto podał, że dokonali 2 pomiarów prędkości i każdy wykazał znaczne przekroczenie dozwolonej prędkości. Dokonali zatrzymania obwinionego dopiero na parkingu stacji paliw S., gdzie były dogodne warunki do kontroli.

Dodał, że interwencja przebiegała nerwowo, obwiniony był wzburzony, że po raz kolejny był kontrolowany przez tego funkcjonariusza, czemu dał wyraz używając głośno słów wulgarnych i mówiąc do niego „synku”.

Drugi ze świadków będący dysponentem radiowozu złożył relację w pełni zgodną z drugim funkcjonariuszem podkreślając zachowanie obwinionego podczas kontroli i jego wulgarne słownictwo.

Sąd dał wiarę zeznaniom wymienionych świadków jako logicznym, rzeczowym, bezstronnym. Brali oni bezpośredni udział w przedmiotowym zdarzeniu, dlatego też mieli możliwość obserwowania całego zdarzenia, co pozwoliło im na jego obiektywną ocenę. Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że zwłaszcza zeznania świadka K. S. nacechowane są jakąś osobistą niechęcią do obwinionego, co ten sugerował.

Jednym z najważniejszych dowodów w sprawie jest nagranie z kamery wideorejestratora zamontowanego w nieoznakowanym radiowozie, którym poruszali się funkcjonariusze tj. w pojeździe S. (...) o nr rej. (...). Kamera umieszczona była za szybą czołową pojazdu. Na nagraniu tym widać, że radiowóz porusza się w terenie zabudowanym ulicą (...) w O. w kierunku skrzyżowania z ul. (...). Jeszcze przed skrzyżowaniem z ul. (...) kierujący radiowozem zdołał wykonać pierwszy pomiar, który wykazał 80,5 km/h. Tuż za tym skrzyżowaniem wykonany został 2 pomiar, którego to wynik wyniósł 82,4 km/h. Na nagraniu jasno i wyraźnie można odczytać wyniki dokonanych pomiarów. Każdy pomiar przeprowadzony został na odcinku 100 m. Przed skrzyżowaniem z ul. (...) kierujący daje sygnał obwinionemu do podążania za nim, po czym wjeżdża przed jego pojazd i kieruje się w kierunku stacji paliw S., gdzie przeprowadzona jest kontrola. Z dalszej części tego nagrania, pomimo braku zapisanego dźwięku można zorientować się po gestykulacji obwinionego, że jest on wyraźnie wzburzony i żywiłowo reaguje podczas interwencji. Nagranie to zatem pozwala nie tylko zweryfikować zarzuty wniosku o ukaranie, ale także potwierdza i uzupełnia zeznania świadków.

Tym samym Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do uznania obwinionego winnym tego, że w dniu 19 grudnia 2016 r. o godz. 16<sup>25</sup> w O. na ul. (...) kierując samochodem m-ki N. (...) o nr rej. (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 32 km/h, jadąc z prędkością 83 km/h na ograniczeniu prędkości do 50 km/h, a ponadto w miejscu i czasie jak wyżej używał słów nieprzyzwoitych w miejscu publicznym.

Swoim zachowaniem wyczerpał on znamiona wykroczeń z art. 92a kw w zw. z art. 20 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i art. 141 kw.

Przedmiotami ochrony art. 92 a kw są porządek i bezpieczeństwo ruchu drogowego zagrożone przez niedostosowanie się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. W tym przypadku porządek ruchu drogowego jest zabezpieczony przez przestrzeganie dozwolonej prędkości poruszania się pojazdu, co niewątpliwie przekłada się na bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Art. 20 ustawy Prawo o ruchu drogowym, zaś wskazuje dopuszczalną prędkość, z jaką pojazdy mogą poruszać się po drogach. Prędkość ta w terenie zabudowanym, na przedmiotowym odcinku ul. (...) wynosi 50 km/h. Nie ulega wątpliwości, że obwiniony podczas wykonywanych przez funkcjonariuszy pomiarów prędkości na tej, przekroczył dozwoloną prędkość, przy pierwszym pomiarze o 30 km/h , a przy drugim – o 32 km/h.

Jeśli natomiast chodzi o drugi z popełnionych czynów, to obwiniony nawet siedząc w swoim samochodzie wypowiedział głośno słowa wulgarne przez otwarte okno w jego drzwiach, w taki sposób, że mogły być one słyszalne dla nieograniczonego kręgu osób. Z faktu, że w momencie ich wypowiedzania nie było nikogo w bezpośrednim otoczeniu pojazdu obwinionego nie oznacza, że zachowanie obwinionego nie miało przymiotu publiczności.

Przy wymiarze kary, Sąd miał na względzie szkodliwość społeczną czynów obwinionego, naruszenie elementarnych zasad obowiązujących w ruchu drogowym i wielokrotną uprzednią karalność obwinionego. Warto zauważyć, że obwiniony był już 19-krotnie karany za wykroczenia w ruchu drogowym – w tym 5 –ciokrotnie przez Sąd, a przy tym już również 5-ciokrotnie zdawał egzamin sprawdzający jego kwalifikacje jako kierowcy. Cykliczność popełnianych przez niego wykroczeń w ruchu drogowym sprawiła, że pomimo, iż pierwszego z nich dopuścił się blisko 13 lat temu do

chwili obecnej nie uległy one zatarciu. Okoliczność świadczy o wyjątkowej niepoprawności obwinionego jeśli chodzi o przestrzeganie przez niego przepisów ruchu drogowego

Sąd nie dopatrył się żadnych istotnych okoliczności łagodzących w postawie obwinionego.

W tym stanie rzeczy wymierzona obwinionemu kara grzywny w wysokości 500 złotych jest adekwatna do stopnia jego zawinienia i społecznej szkodliwości popełnionych przez niego czynów oraz zmotywuje go do rozważniejszej i ostrożniejszej jazdy, a przede wszystkim do respektowania obowiązujących przepisów z zakresu ruchu drogowego.

Sąd na podstawie przytoczonych w p-kcie II wyroku przepisów zwolnił obwinionego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania i opłaty uznając, że poniesienie ich byłoby dla niego nadmiernym ciężarem.